Zakład Narodowy
im. Ossolińskich
LWÓW 1

Pojedyńczy numer 10 groszy

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Prenumerata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na poczcie miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zaprzędzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126. Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane" 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed południ. w dniu wydania numeru.

Nr. 4 | WĄGROWIEC, niedziela dnia 9 stycznia 1938 r. | Rok XIII

Mróz i śnieżyce nie wstrzymują walk pod Teruelem

Saragossa, 8. 1. Po kilkudniowych zaciekłych walkach nagły spadek temperatury i gwałtowne burze zatamowały w dniu onegdajszym rozwój działań na najważniejszych odcinkach frontu pod Teruelem. Zaspy śnieżne utrudniają obu stronom sprowadzanie posiłków wojskowych i materiału wojennego. W godzinach południowych wojska narodowe wykorzystały nieznaczną poprawę pogody, przeprowadzając serię pomyślnych ataków lotniczych i artyleryjskich. Najostrzejsze ataki skierowane były przeciw pozycjom czerwonych pod Celadas, Ceretilla i Torrelejos, gdzie wojska czerwone poniosły bardzo ciężkie straty.

Gen. Franco wydał rozkaz, aby na odcinku południowo - zachodnim pod Celadas nie dawać wytchnienia przeciwnikowi i podtrzymywać ofensywę nawet przy najgorszych warunkach atmosferycznych. Stosując się do rozkazu, za cenę bohaterskich wysiłków wojska narodowe przy potężnym mrozie i zawiejach śnieżnych zdołały odebrać wojskom czerwonym kilka ważnych pozycji na prawym skrzydle frontu pod Teruelem. Zdobyte pozycje górskie zostały niezwłocznie obsadzone przez silne oddziały karabinów maszynowych.

Specjalny korespondent „United Press" Degandt, przebywający na froncie pod Teruelem, donosi, że wojska narodowe odniosły szereg sukcesów przy oczyszczaniu północnych, północno - wschodnich i południowo - wschodnich peryferii Teruelu, które jeszcze częściowo znajdują się w posiadaniu wojsk czerwonych. Nie ustaje intensywne bombardowanie szosy, prowadzącej z Sagunto do Teruelu, przez którą wojska czerwone transportują swe posiłki. Szosa ta jest obecnie jedynym połączeniem między Teruelem a tyłami frontu republikańskiego.

Na gmachu starego seminarium w Teruelu powiewa sztandar narodowy, poszarpany granatami wojsk czerwonych, Seminarium to, w którym oddziały narodowe odparły wszystkie ataki przeciwnika, zasłużyło sobie na miano „drugiego Alkazaru".

Ostatnio wojska gen. Franco utwierdziły się na strategicznie bardzo ważnych wyżynach wokół Teruelu, co umożliwia im ostrzeliwanie ostatnich pozycji nieprzyjacielskich w północno - wschodnich i południowo - wschodnich częściach miasta. Należy przypuszczać, że niebawem wojska czerwone badą musiały opuścić te pozycje. Z tą chwilą cały Teruel znajdzie się w posiadaniu sił narodowych.

W głównej kwaterze wojsk narodowych panuje przeświadczenie, że pomyślny wynik walk pod Teruelem okaże się decydującym dla dalszego przebiegu operacji wojennych, pociągając za sobą ostateczne załamanie sił moralnych i materialnych przeciwnika.

Zapowiedź zasadniczych zmian w rządzie republikańskim

Paryż, 8. 1. Prasa francuska donosi z Barcelony o doniosłych zmianach politycznych, jakie nastąpić mają w rządzie republikańskim. W związku ze zbliżającą się sesją styczniową rady Ligi Narodów, kierownicze koła polityczne Barcelony i Walencji chciałyby wykazać, iż republikański rząd hiszpański wyzwolił się całkowicie z pod wpływów komunistycznych. W tym celu przygotowane są dalekoidące rekonstrukcje rządu. Ustąpić ma premier Negrin, który w ten sposób chciałby wywrzeć presję na komunistów, aby dla dobra sprawy również zrezygnowali z udziału w rządzie. Na czele gabinetu umiarkowanego stanąłby albo przewodniczący Kortezów — Martinez Bario, z umiarkowanego ugrupowania republikańskiego, albo też były minister Marcelino Domingo. Negrin obiąłby tekę finansów, albo gospodarki narodowej. Teka obrony narodowej pozostałaby nadal w rękach Indalecio Prieto.

Zwłoki zabitych dziennikarzy pod Teruelem sprowadzono do Paryża

Paryż, 8. 1. W środę rano przybyły do Paryża trumny ze zwłokami trzech dziennikarzy, zabitych pod Teruelem. Pociąg został powitany na dworcu przez licznie zgromadzonych dziennikarzy amerykańskich, angielskich i francuskich Ambasada angielska była reprezentowana przez kpt. J. W. L. Crawshey. Zwłoki Sheepshanksa zostały przewiezione na inny dworzec, skąd wieczorem zostały wysłane do Londynu. Trumny ze zwłokami Johnsona i Neila zostały złożone — pierwsza w kościele amerykańskim na Quai d'Orsay, druga w kościele Saint Honoré na place Victor Hugo, skąd zostaną wysłane do Stanów Zjednoczonych. Toną one w powodzi kwiatów i wieńców, złożonych przez prasę francuską i zagraniczną.

Poseł szwedzki u P. Prezydenta Rzplitej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki przyjął we wtorek na audiencji w rezydencji spalskiej, opuszczającego Warszawę posła szwedzkiego min. Bohemana, który został mianowany sekretarzem generalnym szwedzkiego M. S. Z. — Na zdjęciu frangment z audiencji.

Rokowania pokojowe japońsko - chińskie

Hankou, 8. 1. Krąży tu pogłoska, jakoby Japończycy zakomunikowali rządowi chińskiemu zmienione warunki pokojowe. Poseł niemiecki Trautmann konferował onegdaj dwukrotnie z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem, jak przypuszczają na temat tych warunków.

Odwrot wojsk chińskich spod Nankinu

Szanghaj, 8. 1. Wojska chińskie wycofują się wzdłuż linii kolejowej, prowadzącej do Nankinu nie stawiając Japończykom większego oporu. W tych warunkach ofensywa japońska odbywa się niemal bez przeszkód i jej tempo jest uzależnione od względów technicznych.

Według doniesień ze źródeł japońskich kontrofensywa chińska pod Hangczou została powstrzymana. Nalot aeroplanów chińskich na Wuhu został odparty przez eskadry japońskich samolotów myśliwskich. Obserwatorzy japońscy utrzymują, że samoloty chińskie, które brały udział w ataku są pochodzenia sowieckiego.

W związku z bombardowaniem chińskiego lotniska wojskowego w Hangkau przez samoloty japońskie kwatera główna wojsk japońskich donosi, że 24 samoloty chińskie uległy zniszczeniu. Chińczycy natomiast twierdzą, że lotnicy japońscy zdołali zniszczyć zaledwie dwa aparaty.

Według wiadomości z Tsingtao wysadzono na ląd oddział marynarzy angielskich, celem ochrony interesów obywateli obcych. Również stojące na kotwicy w Tsingtao amerykańskie statki wojenne wysadziły na ląd oddziały piechoty morskiej, które pełnią służbę patrolującą.

Dyplomaci abisyńscy w Paryżu

W gronie członków korpusu dyplomatycznego, którzy przybyli do Prezydenta Francji Lebrun, celem złożenia życzeń noworocznych, znaleźli się również przedstawiciele Negusa abisyńskiego Haile Selassie, którzy formalnie pełnią nadal swe funkcje w Paryżu.



Na zdjęciu naszym dyplomaci etiopscy, po audiencji u Prezydenta Lebrun.

Japończycy zdobyli m. Kufau, miejsce urodzeniaKonfucjusza

Pekin, 8. 1. Wedle tutejszych wiadomości wojska japońskie posuwają się coraz szybszym marszem w kierunku Tsingtau. Chińczycy wyparci zostali z gór Cziszau i Wang-Czang w odległości 20 km. na południe i na południo-zachód od Fei-Czengu. Japończycy zdobyli stację kolejową Tuszu - Kau - Czen na lini Tsingtau - Tsinan, oraz przesmyk Tsing - Szi - Kwan u podnóża góry Tai - Szan. Tai - Szan, czczony jest przez Chińczyków, gdyż znajduje się tam grób Konfucjusza.

Dalsze informacje z frontu północno-chińskiego donoszą, że wojska japońskie, kontynuując ofensywę w prowincji Szantung, zdobyły miasto Kufau, miejsce urodzenia Konfucjusza.

Dowództwo japońskie wydało surowy zakaz uszanowania za wszelką cenę świątyni Konfucjusza w Kufau.

ALPEJSKIM SZLAKIEM

GENEWA, stolica Ligi Narodów

Z przeszłości miasta nad Lemanem -- Genewa jako siedziba kalwinizmu -- Urok Jeziora Genewskiego -- Charakter miasta i jego nastroje

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Genewa, w styczniu 1938.

Genewę uważa się zazwyczaj za miasto, pełne dyplomatów, dziennikarzy, fotografów i w ogóle tego rożnojęzycznego zbiorowiska ludzi z całego świata, jacy gromadzą się w Genewie w czasie każdorazowej sesji Ligi Narodów.

Pamiętać trzeba jednakże o tym, że Genewa ma jeszcze inny charakter, że należy do jednej z najpiękniejszych miejscowości w uroczej Szwajcarii, a płynąca ku jeziorowi Lemańskiemu fala turystów najmniej może myśli o sprawach Ligi Narodów, instytucji, która zresztą już dawno straciła swą aktualność i znaczenie.

Genewa posiada inne, interesujące właściwości. Przede wszystkim przecudny i jedyny w swoim rodzaju widok na ośnieżony szczyt niebotycznej Mont Blanc, a nadto przepiękne położenie nad pełnym uroku Jeziorem Lemańskim albo Genewskim.

Zycie Genewy, rozbudzone dziś zgiełkiem nowoczesnego bytowania, sięga daleko w przeszłość. Z jej historią związało się imię Juliusza Cezara, który w r. 58 przed Chr. kazał zburzyć most na Rodanie, by przeciąć drogę pochodowi Helwetów, a nazwę miasta wywodzą niektórzy uczeni ze słownika starożytnych Celtów.

By poznać dzieje Genewy musielibyśmy zagłębić się w kroniki książąt Sabaudzkich, w zamierzchłe wspomnienia o możnych biskupach średniowiecza, w historę reformacji i sprawy Kalwina. Zaważył na jej losie Napoleon, który zajął Genewę w r. 1798. Od roku 1814 należy to miasto do Federacji kantonów szwajcarskich, tworząc wraz z okręgiem, jak inne, samodzielną rzeczpospolitą.

Genewa — to miasto rodzinne, kolebka kalwińska i tu też najbardziej daje się odczuć pierwotna surowość religii Kalwina. W tym właśnie należy może szukać źródła surowości obyczajów wśród mieszkańców, tego zamknięcia się w sobie i pewnej nietolerancji wobec nielicznych zresztą katolików.

Nazywają to miasto „Paryżem Szwajcarii". W nazwie tej jest dużo pretensjonalności, ale mało treści. Tętno życia jest dość spokojne. Podpada tylko wielka ilość samochodów prywatnych. W pewnych godzinach zarówno na głównych ulicach, jak i na bocznych panuje ruch minimalny i cisza. Wyjątek naturalnie stanowią dni, w których jest sesja Ligi Narodów.

Ze względu na swe położenie i znaczenie, Genewa odwiedzana jest przez najlepsze siły artystyczne świata. Przyjeżdżają tu w sezonie najlepsi aktorzy francuscy, niemieccy i włoscy, słyszy się też najlepszych śpiewaków mediolańskiej „La Scala" i paryskiej „Opera Comique", najlepszych skrzypków i pianistów i świetne zespoły orkiestrowe.

Ale prócz tych elementów napływowych, Genewa ma własne życie kulturalne. Poziom kulturalny tego miasta, liczącego około 200 tysięcy mieszkańców, stoi bardzo wysoko. Prócz uniwersytetu posiada Genewa szereg specjalnych szkół wyższych, ma własną operę, konserwatorium, słynny instytut Jacques Daleroze'a i całą masę szkół. Wszystkie zdobycze wiedzy, muzyka najnowsza uprzystępnione są dla najszerszych mas.

Genewa także i w nocy prezentuje się przepięknie. Wystarczy stanąć późnym wieczorem na Quai du Mont Blanc zwrócić wzrok w kierunku miasta i podziwiać fantastyczny wprost widok. Nad Lemanem wznoszą się łuki mostu „Mont Blanc", a niezliczona ilość żarówek podkreśla jego zarysy. Wszędzie pełno świateł.

Wypada wspomnieć jeszcze o Jeziorze Lemańskim, czyli Genewskim, przy którym leży Genewa. Jest to największe wśród jezior szwajcarskich o powierzchni 582 kilom. kw. Piękne wybrzeże jeziora cieszy się łagodnym i jednostajnym klimatem. Przez jezioro to przepływa rzeka Rodan.

Od czasu kiedy powstała Liga Narodów, mająca swą siedzibę w Genewie, stało się to miasto stolicą i symbolem pokoju. **L. Wik-owski.**

W 10-tą rocznicę śmierci

ANTONI OSUCHOWSKI

Pamięci wielkiego jałmużnika narodu polskiego

Nie wszyscy zapewne wiedzą, kim był Antoni Osuchowski, jakie czyny zdobią tego człowieka bez skazy i zmazy, który cały swój żywot pracowity oparł na wielkiej idei, ukochaniu Polski.

Starsze pokolenie napewno słyszało o tym wielkim Jałmużniku Oświaty Polskiej. Ale, iżby pamięć o nim nie wygasła w pokoleniach następnych, przypomnieć i utrwalić należy życie i czyny tego niestrudzonego działacza, któremu Polska tak wiele zawdzięcza, który tak bardzo troszczył się o swych rodaków, rozsianych po świecie. Można powiedzieć o Antonim Osuchowskim, że był to ambasador Polski w czasach niewoli, że na swych barkach dźwigał ciężar olbrzymiej pracy w służbie dla kraju.

Urodzony dn. 13 czerwca 1849 r. w Paryżu, po ukończeniu studiów poświęcił się adwokaturze. W kraju po upadku powstania zapanowało wielkie zwątpienie, to też ten wielki Obywatel, widząc wrogów, zmierzających do wynarodowienia Polaków, rzucił się w wir walki o najwyższe dobro, o duszę narodu polskiego.

Gdy w Poznaniu Polacy założyli Bank Ziemski w obronie przed Komisją Kolonizacyjną z olbrzymim funduszem 100 milionów marek — Ossuchowski na cele tego banku potrafił zebrać w krótkim czasie około 3 miliony marek. Następnie wspiera Osuchowski materialnie pisma polskie na Kaszubach, Mazowszu Pruskim na Śląsku Górnymi Cieszyńskim oraz akcje Tow. Czytelni Ludowych. Założył polskie gimnazjum w Cieszynie i seminarium, co stworzyło całe masy inteligencji.

Jeżeli ogniska kulturalne polskie w Czechosłowacji utrzymały się i rozwinęły, to tylko dzięki Osuchowskiemu, któremu jako prezesowi Macierzy udało się na terenach Królestwa i Galicji uruchomić 681 szkół ludowych i szereg szkół średnich. W r. 1907 liczba kół Macierzy Szkolnej przekroczyła 900. W czasie wojny Osuchowski wraz z Sienkiewiczem i Paderewskim zebrał 17 milionów franków szw. na ofiary wojny w Polsce. Oto w streszczeniu zasługi człowieka, którego nazwisko przejdzie do historii.

Żelazny pancerz japoński



Na zdjęciu — żelazna kolumna japońskiej broni pancernej, biorąca z niezwykłymi skutkami udział w wojnie na terenie Chin, w momencie zwycięskiego wjazdu do stolicy Chin Nankinu wśród obłoków dymu.

Bezrobotny czeka na pracę i chleb
Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ!
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

E. PHILLIPS OPPENHEIM 53

Trwoga Gości w Monte Carlo

Tłumaczyła Helena Sopramonte

(Ciąg dalszy)

Zgasły przednie światła, drzwi baru otworzyły się od wewnątrz, kierowca wysiadł i znalazł się przez chwilę w promieniu światła, w którym nie można jednak było więcej dojrzeć, jak to tylko, że był wysoki, szedł pochylony i miał na sobie ciężki płaszcz. Drzwi się za nim zamknęły. Na dworze było znów ciemno. Roger uśmiechał się. Automobilista powróci do samochodu, a wtedy światło z baru musi oświecić jego twarz...

Niedługo czekał. W pięć minut później drzwi baru znowu się otworzyły i stanęli w nich dwaj mężczyźni. Ich twarze znajdowały się przez krótką chwilę w pełnym świetle, padającym z lamp nad ladą. Roger stanął jak wryty i ledwo zdławił w sobie wzbierający nagle okrzyk. Nieprawdopodobieństwo tego co widział było bez granic. Widział dokładnie nawet długie wytworne palce, w których tlił się papieros. Książę Antonio Marek Constantine Savonarilda. Pan na Savonarildzie i hrabia Swiętego Państwa Rzymskiego wsiadł do samochodu, a Sam, kelner barowy, życzył mu dobrejnocy!

— — — — — — — — —

Salony trente-et-quarante i ruleta były zamknięte, gdy Roger wszedł do Klubu Sportowego. Zdziwił się widząc licznych jeszcze gości. Drgnął na widok Savonarildy, siedzącego na osobności z Terence Brownem. Przy wysokiej ladzie barowej siedział Dalmorres, Thornton i Maggie Saunders. Piotra Viotti jednak nie było. Podszedł przede wszystkim do Dalmorresa.

— Był pan łaskaw?...

— Odwiozłem ją do domu — zapewnił go Dalmorres.

Roger odetchnął z ulgą i zamówił sobie podwójną porcję whisky z wodą. Przy barze usiedli także Savonarilda i Brown i konwersacja potoczyła się na tematy sądowe i detektywistyczne, gdyż Dalmorres jako były sędzia interesował się światem przestępców i wzywał Thorntona do opowiadań z tego właśnie zakresu. W dyskusji wziął w pewnym momencie udział Savonarilda, wypowiadając z niezwykłą u niego powagą oburzenie na nowoczesny typ zbrodniarza, który zabija na zimno, dla zysku, zatraciwszy zupełnie prymitywny instynkt męski, instynkt ryzyka i walki.

Thornton czemprędzej wycofał się z dyskusji i odciągnął Rogera na bok.

— Dość mam na dzisiaj próżnego gadania — zwierzył mu się. — Może pan chce mi co powiedzieć?

Roger był dzisiaj zupełnie do siebie niepodobny. Wyglądał, jak gdyby chciał się upić. Z oczu jego bił ogień, gdy wychylił do dna silny napój i oddał kieliszek kelnerowi.

— Nie, nie mam ochoty na rozmowy dzisiejszej nocy. Napiję się jeszcze czegoś i pójdę spać.

— Poszedł pan za głosem swej bujnej fantazji? — nalegał Thornton z dziwnie niemiłym uśmiechem w kącie ust.

Roger także się uśmiechnął, jak człowiek, który długo błądził po bezdrożach i wreszcie znalazł właściwą drogę.

— Niech pan nie myśli, że jestem uparty, albo zwariowany — tłumaczył się. — Ale dzisiaj mówić nie mogę. Do jutra ułożą się rzeczy w moim mózgu i obmyślimy razem plan.

— Jak pan uważa. Sądziłem tylko że jeśli pan coś odkrył, to zechce pan sobie ulżyć, mówiąc o tem.

— Tego, co odkryłem, jeszcze nie przetrawiłem w sobie. Teraz muszę się czegoś napić. Savonarilda — zawołał, zwracając się do grupy przy barze — masz wiele zalet, ale jedną wadę. Nigdy nie pijesz. Zrób wyjątek i napij się ze mną whisky z wodą sodową!

Savonarilda skrzywił się.

— Wielki mi czynisz zaszczyt — odparł — ale ja nie lubię whisky. Napiję się z tobą likieru.

Roger zamówił napoje. Dalmorres bacznie go obserwował.

— Roger Sloane, nigdy nie widziałem pana spijającego tyle alkoholu — zauważył.

— I nigdy pan więcej tego nie zobaczy. Ale dziś jestem w wyjątkowym nastroju. Chciałbym, abyście wszyscy z nami pili. Bo to jest specjalna okazja dla nas dwóch, dla mnie i Savonarildy. Savonarilda, pijmy! — dodał, biorąc do ręki kieliszek.

Oczy Włocha zaiskrzyły się. Nie wiedział, że za murem przydrożnym krył się człowiek, który był świadkiem nocnej wycieczki pod dżdżystym niebem, ale uświadomił sobie, że coś się stało; ten młody uparty Amerykanin uchylił rąbek tajemnicy. Obecna chwila — to wyzwanie. Podnosząc kieliszek, rzekł mocnym i dźwięcznym głosem:

Na twoje bardzo szanowne zdrowie, Rogerze Sloane!

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 9 stycznia. Sw. Rodziny, Marc.
Wschód słońca g. 7,43 Zachód g. 15,42
Wschód księżyca g. 10,49. Zachód g. 00,00
Poniedziałek, 10 stycznia. Agatona
Wschód słońca g. 7,42. Zachód g. 15,44
Wschód księżyca g. 11,16 Zachód g. 1,15

Wągrowiec

Nabożeństwo w kościele poklasztornym

W niedzielę 9. I. Nabożeństwo gimnazjalne o 9 godz. Suma z kazaniem o 10.30. Po sumie zebranie miesięczne Ojców i Matek Różańcowych, po czym na sali parafialnej **Akademia na cześć św. Rodziny** z urozmaiconym programem i udziałem obowiązkowym wszystkich Stowarzyszeń Parafialnej Akcji Katolickiej. Uprasza się o liczny udział parafian.

Pokwitowanie. P. Józef Radecki z Wągrowca złożył kwotę 5,— zł na pomoc zimową bezrobotnym, zamiast życzeń noworocznych.

Powiatowy Komitet Obywatelski składa za tą ofiarę serdeczne podziękowanie.

Wągrowiec, dnia 3 stycznia 1938 r.
Sekretarz Przewodniczący
(—) Januchowski (—) Zenkteler
Starosta Powiatowy

Obwieszczenie. Od pewnego czasu zauważono, że ogłoszenia urzędowe, rozlepiane na miejskich słupach ogłoszeniowych, są prawie stale w złośliwy sposób uszkadzane lub też całkowicie zrywane tuż po ich nalepieniu. Sprawcami tych wykroczeń są po większej części dzieci szkolne i dorastająca młodzież.

W związku z powyższym Zarząd Miejski ostrzega przed usuwaniem jakichkolwiek ogłoszeń ze słupów miejskich pod rygorem skutków karnych, przewidzianych w art. 19 prawa o wykroczeniach z dnia 11. VII. 1932 r., który stwierdza, że kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenia, wystawione publicznie przez władzę, urząd państwowy lub samorządowy, albo w inny sposób uniemożliwia zapoznanie się z takim ogłoszeniem — podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1.000,— zł.

Wągrowiec, dnia 5 stycznia 1938 r.
ZARZĄD MIEJSKI
(—) Wachowiak, burmistrz.

Podziękowanie. Miejscowe Koło Młodzieży Pozaszkolnej L. M. K. wyraża p. Dyrektorowi prof. Mieczysławowi Dubasowi serdeczne podziękowanie za użyczenie sali w gmachu filialnym Państw. Gimn. na urządzenie opłatka wigilijnego L. M. K.

Zarząd.

Wypadek samochodowy. Dnia 5 bm. około godz. 19-tej w Kaliskach pod Wągrowcem wydarzył się wypadek samochodowy własn. p. Laskowskiego z Wągrowca, w którym odnieśli lekkie obrażenia 4 osoby: szofer Mikołajczak Nikodem z Wągrowca, pasażerowie: Szulc Antoni z Wągrowca i Brzóścikowski Stanisław, zam. w Nakle n/N., oraz rowerzysta Kościelny Józef z Wągrowca. Wypadek wydarzył się przez niewłaściwe zjechanie z szosy rowerzysty, skutkiem czego szofer chcąc wyminąć, najechał rowerzystę i wpadł na przydrożne drzewo, przy czym samochód rozbił się.

W sprawie ulg podatkowych. Rolnicy dotknięci w roku ubiegłym klęską posuchy, mogą stawiać indywidualne wnioski do Urzędów Skarbowych o przyznanie im ulg w podatku gruntowym, daninie maj. w pierwszej grupie kontyngentowej oraz w podatku dochodowym. Bliższych wyjaśnień udziela Biuro P. T. K. R. w Wągrowcu, ul. Kcyńska 2, tel. 54.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego w Wągrowcu zawiadamia zainteresowaną młodzież, że normalne zajęcia szkolne rozpoczynają się w II-gim półroczu bież. roku szkolnego **w poniedziałek, dnia 10-go stycznia b. r. o godz. 8-ej rano.**

Staraniem Miejscowego Międzyzwiązkowego Komitetu Porozumiewawczego Związków Pracowników

odbyło się w Wągrowcu dnia 4. I. 1938 ogólne zebranie pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych w liczbie około 150 osób pod przewodnictwem prezesa Pana Naczelnika Dobkowicza.

Na zebraniu wygłoszono następujące referaty:

1) uposażeniowo-emerytalny — p. Dobrzeniecki (Z. P. S.).

2) kulturalno-oświatowy — p. prof. Musiał (St. N. Szk. Sr. i Wyż.).

3) samorząd terytorialny — p. Tobolski (Zw. Urzędn. Samorz.).

4) ubezpieczenia społeczne — p. Zarudzki (Z. P. S.).

Pan Dobrzeniecki w referacie swoim przedstawił zebranym ciężkie położenie urzędników niższych stopni służbowych mających na utrzymaniu rodziny, którzy na skutek głodowych swych poborów nie są w stanie zaspokoić najniezbędniejszych swych potrzeb, w rezultacie czego budżety pracowników tych są stale deficytowe, co powiększa już istniejące zadłużenie warstw pracowniczych.

Pan prof. Musiał omówił niedomaganie szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego.

Pan Tobolski omówił niedomaganie samorządu terytorialnego jak również uposażenia pracowników samorządowych.

Pan Zarudzki przedstawił zebranym niedomagania ubezpieczeń społecznych jak naprzykład zbyt częste rządy komisaryczne w tych instytucjach w rezultacie czego czynnik społeczny niema zupełnie wpływu na gospodarkę funduszami tych instytucji.

W wyniku dyskusji zebrani uchwalili rezolucję na Kongres Pracowniczy, który odbędzie się w Warszawie w dniach 16 i 17 stycznia br.

W rezolucjach zebrani domagają się:

1) zniesienia podatku specjalnego, zrewidowania dotychczasowej ustawy uposażeniowej w kierunku podwyższenia poborów pracowników niższych stopni służbowych, przywrócenia automatycznego awansu, zapewnienia opieki lekarskiej i dentystycznej dla wszystkich pracowników przynajmniej w tej mierze, jaką dają Ubezpieczalnie Społeczne, zabezpieczenia nauczania bezpłatnego w szkołach średnich dla dzieci pracowników państwowych, uchylenia dekretu zmniejszającego lata służby zaborczej.

2) Rozbudowy szkolnictwa powszechnego tak, by o ile możności w każdej miejscowości była szkoła polska, należytego zabezpieczenia materialnego szkół powszechnych i średnich, i wybitnego rozwoju budownictwa szkół powszechnych, odpowiedniego zabezpieczenia materialnego nauczycieli szkół średnich i powszechnych oraz podwyższenia wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, znacznego obniżenia taksy administracyjnej w szkołach średnich.

3) Stabilizacji pracowników samorządowych, zaszeregowania niższych kategorii pracowników do wyższych grup uposażeniowych, automatycznego awansu i przyznania ulg kolejowych i innych w tym stopniu w jakim posiadają urzędnicy państwowi.

4) Dopuszczenie czynnika społecznego do zarządów i instytucji społecznych, zmniejszenia składek ubezpieczeniowych i prawa koalicji związków zawodowych.

Oryginalny ślub w Szwajcarii



W Szwajcarii odbył się oryginalny ślub. Mianowicie młoda para udała się do ołtarza na nartach. Łuk triumfalny, jak to widzimy na zdjęciu, utworzyli również przyjaciele pomysłowych nowożeńców ze sprzętu narciarskiego.

Opłatek L. M. K. W sobotę, w dniu 1 bm. Koło Młodzieży Pozaszkolnej L. M. K. w Wągrowcu urządziło tradycyjny „opłatek". Do zebranych około 50 osób przemówił w dobitnych nacechowanych głębokim patriotyzmem słowach, opiekun Koła kol. Dahlke Edward, który wskazał cel i zadania jakie winna spełniać należyta organizacja L. M. K. Następnie odnosząc się do historii podkreślił rolę młodzieży, bowiem od niej zależy przyszłość Polski. To też korzystając z tej skromnej uroczystości, jaką jest „opłatek wigilijny", składa wszystkim koleżankom i kolegom serdeczne życzenia oraz apeluje gorąco, aby zabrali się do sumiennej, uczciwej, bezinteresownej pracy, mając na celu dobro Państwa.

Po tym słowie wstępnym nastąpiło wspólne łamanie się opłatkiem i składanie sobie wzajemnych życzeń. W czasie „wspólnej kawy" odśpiewano szereg kolęd. Wiele wesołości wzbudzili 2 gwiazdory, obdarzając poszczególnych członków podarkami, po czym rozbawieni uczestnicy „w złotym humorze" przy muzyczce bawili się ochoczo prawie do północy.

W sprawie prowadzenia zapisków rachunkowych dla celów podatkowych. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 9. VII. 1937 r. wprowadziło uproszczone zapiski rachunkowe dla gospodarstw o obszarze do 50 ha. Ponieważ rozporządzenie to zostało wydane na skutek starań zorganizowanego rolnictwa i to zarówno ze względów uzyskania odpowiednich materiałów do koniecznej obrony zawodowej, jak i do celów podatkowych, zatym wskazanym jest, aby jak najszerszy ogół rolnictwa naszego powiatu zainteresował się tą sprawą i każdy gospodarz u siebie takie zapiski zaprowadził.

W tym celu Wydział Ekonomiki Rolnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej opracował odpowiednią książkę, która została wydana drukiem i jest do nabycia w Biurze P. T. K. R. w Wągrowcu, ul. Kcyńska 2 w cenie 1 zł za egz. O ile zbierze się odpowiednia ilość chętnych, to zorganizuje się w Wągrowcu jednodniowy kurs-informacyjny dla tych rolników, którzy zapiski te chcieliby u siebie prowadzić.

H. C. P. — Goplania 9:7. Rozegrany w święto Trzech Króli w Nowej Strzelnicy finał I grupy o drużynowe mistrzostwo młodzików P. O. Z. B. przyniósł zwycięstwo w stosunku 9:7 drużynie Henryk Cegielski Poznań nad Goplanią Inowrocław. Przed walkami powitał drużyny prezes K. S. „Nielba" p. mgr. Pluta, dziękując członkowi zarządu POZB p. K. Derdzie za wyznaczenie meczu w Wągrowcu i powierzenie Klubowi technicznego wykonania. W odpowiedzi p. Derda podziękował p. prezesowi za podjęcie się Nielby przeprowadzenia zawodów, wyrażając się pochlebnie o popularności Nielby w Poznaniu i innych miastach Poznańskiego. Następnie p. Derda w krótkim referacie scharakteryzował sport pięściarski, jako nawskroś rycerskim.

W wadze półciężkiej z powodu nieprzybycia zawodnika Goplanii, Adamczyk II (HCP) stoczył dwurundową walkę towarzyską z zawodnikiem Nielby, W. Kaniewskim (bez wyniku).

Sędziował p. K. Derda. Publiczności ponad 300 osób. HCP spotka się dnia 18 bm. w Poznaniu z Ostrovią (Ostrów) w finale mistrzostw POZB w przedmeczu międzynarodowych zawodów Poznań — Rzym.

RADIO

Program ogólnopolski

Niedziela, dnia 9. I. 1937

8.00 Sygnał czasu i kolęda
8.05 Dziennik poranny
8.15 Audycja dla wsi
9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w War-wie Po nabożeństwie o godz. 10.30 Kwartet Lenera — płyty
11.30 Reportaż z życia
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Poranek symfoniczny
13.00 Przegląd kulturalny
13.10 „Kwiat paproci" frag. z powieści
13.30 Muzyka obiadowa
14.45 Audycja dla wsi
15.45 Wszystkiego po trochu
16.05 U starych mistrzów
16.20 Najpiękniejsze polskie kołysanki Jezusowe
16.45 „Anielcia i życie"
17.00 Podwieczorek przy mikrofonie
18.50 Powszechny Teatr Wyobraźni
19.35 Słynni wirtuozi
20.40 Przegląd polityczny
20.50 Dziennik wieczorny
21.00 Wiadomości sportowe
21.15 Wieczór piosenek Berangera
22.00 Opowieść o Bethovenie
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny
23.00—23.30 Orkiestry Renarda i Roya grają do tańca (płyty)

Poniedziałek, dnia 10. I. 1938

6.15—8.00 Audycja poranna
11.40 Od warsztatu do warsztatu
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja południowa
13.00 Zycie kult. i społ. Poznania
13.05 Koncert życzeń
14.05 Przegląd giełdowy
14.15 Muzyka popularna
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Z pieśnią po kraju"
16.15 Orkiestra mandolinistów
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 Najdłuższe kanały na świecie
17.15 Recital śpiewaczy
17.50 Sport w Dolinie Janowej - odczyt
18.00 Wiadomości sportowe
18.10 Zimowe nastroje (płyty)
18.35 Audycja dla wsi
19.00 Audycja strzelecka
19.30 „Dyskutujmy"
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 „W krainie operetki" koncert W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna
21.40 Nowości literackie
22.00 Koncert symfoniczny
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny
23.00—23.30 Serenady i walce (płyty)

Wągrowiec

Dźwiękowe Kino Gwiazda wyświetla w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 2,30, 5,30 i 8,30 wiecz. gigantyczny dramat monumentalny p. t. KAPITAN TAYLOR. Wzruszający dramat osnuty na tle handlu niewolnikami i żywym towarem. Wielki rozmach wystawy. Oryginalna treść. Wzruszające sytuacje dramatyczne.

Z uroczystego Obchodu Powstania Wielkopolskiego i „gwiazdki" w Kole Zw. Weteranów Powstań Narodowych. W niedzielę, dnia 2 bm. w sali Starej Strzelnicy o godz. 16,15 zebrali się powstańcy z rodzinami i przybyli goście, aby uroczyście obchodzić rocznicę powstania i urządzonej gwiazdki dla dzieci powstańców.

Hymnem „Boże coś Polskę" odśpiewany z akompaniamentem orkiestry rozpoczęto uroczystość, którą zagaił prezes Koła p. Biedrzyński. W odpowiednim przemówieniu wspomniał, iż dzień 30 grudnia jest dniem oswobodzenia naszego miasta z pod jarzma pruskiego. Również nadmienił o wydanej drukiem historii tego dnia, która jest pod wielu względami błędnie opisana a która na 20-to lecie powstania t. j. w roku bieżącym będzie odpowiednio skorygowana w wydaniu związkowym nie bacząc na poszczególne osobistości. Kończąc swe przemówienie prosi o powstanie z miejsc aby oddać cześć tym 1718 poległym powstańcm którzy swą krwią przypieczętowali prawdziwość walk o Ziemie Zachodnie. Zebrani oddali hołd poległym 1 minutowym milczeninm.

Dzieci powstańców Bąkówna i Hoffmannówna wzgłosiły piękne deklamacje.

Referat o powstaniu wielkopolskim wielce treściwy i wzruszający wszystkich obecnych, wygłosił członek Koła p. prof. Stasiak, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Smigłego Rydza.

Następnie przystąpiono do obchodu gwiazdkowego. Po odśpiewaniu kolędy wygłosiły deklamacje Szymańska i Ciaciuchówna. Muzyka gra kolędy, w tym dał się słyszeć gzwonek gwiazdora, który obdarował paczkami 100 dzieci członków. Gwiazdorem który wzbudzał wielką radość dzieci i wesołość publiczności swymi oracjami był p. Szymański Szczepan.

Na zakończenie odśpiewano kolędę „W żłobie leży".

Wypada nadmienić że urządzona uroczystość przez zarząd Koła wywarła bardzo dobre wrażenie wśród zebranych gości i członków.

Wielkopolska musi zebrać trzy i pół miliona zł na pomoc dla bezrobotnych i dzieci

— oświadczył przez radio p. Wojewoda Maruszewski

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego do Walki z bezrobociem wojewoda Maruszewski wygłosił przez radio przemówienie, wzywające całe społeczeństwo

W dalszym ciągu swego przemówienia, wojewoda Maruszewski zaznaczył, że wielkopolski komitet pomocy bezrobotnym otrzymał w zeszłym roku od Ogólnopolskiego Komitetu w Warszawie około dwa miliony złotych w gotówce i towarach, a tegoroczna pomoc z Warszawy nie powinna być mniejsza. Wynika z tego, że Wielkopolski Komitet Obywatelski powinien zebrać z ofiar społeczeństwa około trzy i pół miliona złotych, podczas gdy w roku ubiegłym zebrano na terenie województwa w gotówce i naturaliach około trzy miliony. Wojewoda Maruszewski podkreślił ze szczególnym naciskiem, że wszystkie ofiary zebrane na rzecz bezrobotnych w Wielkopolsce pozostają na miejscu.

Przemówienie swe zakończył p. wojewoda Maruszewski apelem do społeczeństwa wielkopolskiego o wzięcie szerokiego udziału w akcji pomocy bezrobotnym.
wielkopolskie do solidarności w walce z bezrobociem.

Jak wynika z tego przemówienia od 1 grudnia br. Komitety Obywatelskie do walki z bezrobociem na terenie województwa poznańskiego rozpoczęły akcję pomocy zimowej pod hasłem: „Praca dla bezrobotnych, pomoc dzieciom i młodzieży". Zestawienia statystyczne wykazują, że pomocy zimowej potrzebuje w Wielkopolsce około 60 tysięcy żywicieli rodzin. To też na przeprowadzenie akcji zatrudnienia bezrobotnych potrzeba na okres zimowy cztery i pół miliona złotych, przyjmując miesięczną wysokość pomocy na 15 zł na rodzinę. Na akcję pomocy dzieciom i młodzieży, których oblicza się na 70 tysięcy, potrzeba jednego miliona złotych. Razem więc Wojewódzki Komitet, chcąc sprostać wymogom minimalnej pomocy, potrzebuje sumy pięciu i pół miliona złotych.

Czarowną noc Karnawału
przeżyjesz na zabawie Skarbowców
w dniu 8. I. b. r.

która zgromadzi najpiękniejsze Panie i najwytworniejszych Panów Wągrowca i okolicy.

Do tańca przygrywać będzie wspaniała orkiestra wojskowa

Najczarowniejsze melodie, upojne tanga przy blaskach reflektorów, moc niespodzianek i bezcenne upominki oczekują miłych Gości.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Wieczorem o godz. 20 rozpoczęła się zabawa taneczna podczas której bawiono się do godz. 3-ciej.

Podczas uroczystości i do tańca przygrywała bardzo dobrze i niestrudzenie orkiestra pod kierownictwem druha Nowaka Józefa. Na zakończenie odśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Ruch towarzystw

Walne Zgromadzenie Wągrowieckiego Koła Kobiecego L. O. P. P. odbędzie się w poniedziałek dnia 17 stycznia b. r. o godz. 20-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Zarząd.

Baczność Inwalidzi Wojenni Wojny Swiatowej! Walne zebranie Zw. Zjednoczenia Inwalidów Wojennych Wojny Swiatowej Ośrodek w Wągrowcu odbędzie się w dniu 9 bm. o godz. 13-tej w sali p. Kasprowicza przy ul. Poznańskiej nr. 18.

Na powyższe zebranie przybędzie delegat Zarządu Głównego z Poznania, zatym przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

L. M. K. — zawiadomienie. Zarząd miejsc. Koła Młodz. L. M. K. zawiadamia wszystkich członków i sympatyków, że Walne Zebranie Koła odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 17-tej w Szkole Powsz. nr. 2.

Zarząd.

Baczność emeryci, wdowy i sieroty po urzędnikach i emerytach państwowych. W sobotę, dnia 8-go stycznia o godz. 19-tej w lokalu zebrań przy ul. Klasztornej 34, odbędzie się miesięczne zebranie emerytów i emerytek państwowych Filia Wągrowiec, na którym między innymi odbędzie się uroczyste dzielenie opłatkiem i zapraszamy wszystkich członków i sympatyków na takowe.

Z powodu bardzo ważnych spraw na porządku dziennym i ustalenia walnego zebrania oraz porządku obrad na to zebranie, obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd Filii.

Walne zebranie Cechu Stolarskiego odbędzie się dnia 9 stycznia br. o godz. 13-tej w lokalu p. Patelskiego. Bardzo ważne sprawy, przybycie konieczne.

Zebranie miesięczne Powiatowego Koła Związku Inwalidów Cywilnych R. P. w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 13-tej w lokalu p. Bodusa przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr. 5.

O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Walne zebranie Cechu Szewskiego w Wągrowcu odbędzie się 16 stycznia br. o godz. 15,30 w lokalu p. Patelskiego przy ul. Gnieźnieńskiej.

Zarząd.

Miesięczne zebranie Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy Oddział Wągrowiec odbędzie się w niedzielę 9 stycznia 1938 r. o godz. 13-tej w salce p. Sulerzyskiego. W programie referat p. t. „Zdolności orientacyjne pszczół". Obecność kompletu pożądana, goście oraz sympatycy mile widziani.

Walne Zebranie Oddziału Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Wągrowcu. W myśl § 46 statutu zwołuje się Walne Zebranie Oddziału Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Wągrowcu na dzień 8 stycznia 1938 r. o godz. 20-tej do Swietlicy związkowej przy ul. Kolejowej, w domu p. Szyszki.

Kakulin

Samobójstwo. W nocy z 6 na 7 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stajni, parobek rolnika Kausa Hermanna w Kakulinie, Emil Artur Klatt lat 39. Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba i niesnaski rodzinne. Wina osób trzecich nie zachodzi.

Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 7. 1. 1937 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto (Usposob. stałe)	21,75—22,00
Pszenica	27,50—27,75
Jęczmień browarowy	20,50—21,50
Jęczmień 673—678 g/l	18,25—18,50
Jęczmień 700—717 g/l	19,50—19,75
Owies	20,50—21,00
Mąka żytnia 65 % .	29,75—30.75
Mąka pszenna 65 % .	41,25—41,50
Otręby żytnie stand. .	14,75—15,50
Otręby pszen. grube st.	16,50—16,75
Otręby pszen. średnie st.	15,50—15,75
Otręby jęczmienne .	15,00—16,00
Gorczyca	32,00—34,00
Groch Viktoria . . .	24,00—26,00
Groch Folgera . . .	23,50—25,00
Mak niebieski . . .	74,00—77,00

Auto-przewóz

Szan. Obywatelstwu miasta Wągrowca podajemy do wiadomości, iż uruchomiliśmy nasz

samochód ciężarowy

na linii WĄGROWIEC—POZNAŃ.

Wszelkie powierzone nam przewozy załatwiamy sumiennie i odwrotnie.

Prosząc o łaskawe poparcie, kreślimy się

z poważaniem

Bracia Szukałowie

15 WĄGROWIEC, ul. Kolejowa 31

KOPIEC
Marsz. Piłsudskiego
Konto czekowe P. K. O. № 444

Mieszkanie
1 pokój z kuchnią do wydzierżawienia od zaraz Brzoskowski, Kościuszki 64. 14

Wyprzedaż
wełny sweterkowej, bluzkowej, pończoszniczej, trykoty dziecięce, jaczki, moliny, kordonki, wstążki, koronki, guziki sznury abażurowe.
Raczykowa. 381

Dwa meblowane
pokoje słoneczne z utrzymaniem lepsz. Panu od zaraz. Zgłosz. do Adm. pod nr. 16.

Księgowy
bilansista z długoletnią praktyką — przyjmie pracę stałą lub dorywczą. Zgłoszenia do Admin. pod nr. 17.

Ostrzę łyżwy
Feliks Tylmann, Piaskowa 19

Ogłaszajcie się w „Głosie Wągrowieckim"

OBUWIE
damskie, męskie, dziecięce, robocze i szkolne

kupisz najtaniej u

P. BANASZYŃSKIEJ
Piłsudskiego 25 367

Drukarnia W. Kubanka
w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 —:— Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, rzemiosła i osób prywatnych jak również dla towarzystw

po cenach najniższych i z dostawą natychmiastową.

Wydawca Wojciech Kubanek — Redaktor odpowiedzialny Władysław Kubanek w Wągrowcu. — Czcionkami drukarni W. Kubanka w Wągrowcu.